

Komornik licytuje szkielety autobusów elektrycznych w fabryce, która miała je dostarczyć do Szczecina

ANDRZEJ KRAŚNICKI JR
26 listopada 2019 | 10:19



Autobus elektryczny Ursus City CS 12LFE (MZK w Toruniu)

Nie ma szans, by Ursus Bus dostarczył Szczecinowi jedenaście elektrycznych autobusów. Pojazdy miały być gotowe na początku 2020 roku, a tymczasem w lubelskiej fabryce odbywają się komornicze licytacje niedokończonych pojazdów.

Komornik próbuje (na razie bez powodzenia) sprzedać gotowe szkielety autobusów elektrycznych, a także baterie do nich. Jak informuje portal transport-publiczny.pl, „Wniosek o upadłość spółki złożył niedawno bank PKO BP, ale sąd uznał, że najpierw musi się zakończyć postępowanie układowe z wniosku samego Ursusa. Bank już na początku roku żądał ponad 10 mln zł na poczet długu, a komornik zajął wtedy część ruchomości w lubelskiej fabryce. Teraz o kolejne pieniądze (ok 16 mln zł) upomina się Bank Gospodarstwa Krajowego”.

Inne miasta też czekają

Lubelska fabryka autobusów Ursus Bus wpadła w tarapaty z powodu kłopotów swojej głównej spółki, która zajmuje się produkcją pojazdów rolniczych. Próba uratowania autobusowej spółki przez amerykański fundusz inwestycyjny nie dojdzie do skutku.

Amerykanie zerwali negocjacje. O problemach firmy było głośno już wiosną tego roku. To wówczas realizacja kontraktu dla Szczecina po raz pierwszy stanęła pod znakiem zapytania.

Nadziei na dostarczenie zamówionych autobusów nie ma już Lublin. Na początku października tamtejszy Lubelski Zarząd Transportu Miejskiego odstąpił od umowy na dostawę 10 trolejbusów. Nie zostały też zrealizowane kontrakty dla Katowic, Ostrowa Wielkopolskiego i Nowego Sącza.

Dostaliśmy na autobusy dofinansowanie

Ursus Bus jest liderem konsorcjum, które miało dostarczyć do Szczecina 11 autobusów elektrycznych. Kontrakt wart jest 38,2 mln zł. Na autobusy miasto uzyskało dofinansowanie w wysokości około 12 mln zł z dwóch źródeł. 5,7 mln zł pochodzić będzie ze środków w ramach działania 2.2 Zrównoważona multimodalna mobilność miejska i działania adaptacyjne łagodzące zmiany klimatu w ramach Strategii ZIT dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. 6 mln zł przekazanych zostanie z pilotażowego programu GEPARD realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Co, jeśli miasto odstąpi od umowy? Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że w najbliższym czasie Urząd Miasta ma zweryfikować to, co dzieje się w Ursus Bus i czy kontrakt ma jakiegokolwiek szanse na realizację. W przetargu startowała też inna firma – Solaris Bus & Coach, która ma ugruntowaną pozycję na rynku i jest sprawdzonym producentem. Problem polega na tym, że dostawę autobusów wyceniła na 49,3 mln zł. Tymczasem magistrat zakładał, że na autobusy wyłoży (wraz z dotacjami) 35 mln zł. Żeby wybrać ofertę Ursus Bus i tak już musiano zwiększyć zakładany wkład własny.